



MINISTER
GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ



03980200303470
RPW/6865/2020 P
2020-02-14

Warszawa, dnia 13 lutego 2020 r.

(BM) WPR.054.7.3.2020.AS



Pan
Tomasz Grodzki
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Janusza Gromka wspólnie z innymi senatorami podczas 3. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 stycznia 2020 r., w sprawie *zakazu połowu dorsza od dnia 1 stycznia 2020 r.*, przekazuję poniżej odpowiedź na ww. oświadczenie.

Na wstępie należy podkreślić podejmowane od lat przez MGMIŻS działania mające na celu ochronę żywych zasobów Morza Bałtyckiego, w tym stad dorsza, śledzia i szprota. Mając na uwadze drastycznie zmniejszającą się populację wspomnianych gatunków, od dawna jako resort informowaliśmy zarówno KE, jak i organizacje pozarządowe o stanie, w którym się one znajdują. Na forum unijnym przedstawiciele resortu niejednokrotnie wskazywali na potrzebę wprowadzenia długofalowej i kompleksowej strategii, która ochroniłaby zasoby Morza Bałtyckiego.

Fatalna polityka względem stad dorsza prowadzona była już w 2013 r., gdzie na wniosek europoła z ramienia PO, Pana Jarosława Wałęsy, PE podjął decyzję o możliwości połowu dorsza przez polskich rybaków na łodziach do 12 metrów długości w obszarze do 10 mil morskich w okresie zamkniętym na połowy tego gatunku ryb.

Ponadto, z początkiem 2015 r. weszły w życie przepisy dotyczące nowej, zreformowanej Wspólnej Polityki Rybołówstwa, w ramach której ówczesny rząd PO-PSL poparł propozycję obniżenia wymiaru ochronnego dorsza z dotychczasowych 38 do 35 centymetrów. Działanie to, nie poparte żadnymi naukowymi badaniami doprowadziło w późniejszych latach do załamania populacji dorsza w Morzu Bałtyckim.

Niestety, pomimo licznych apeli, 26 czerwca 2016 r. PE zatwierdził *Wieloletni Plan Zarządzania Rybołówstwem na Bałtyku*, na mocy którego zlikwidowano dotychczasowe okresy i obszary ochronne dla dorsza, pomimo wyraźnego sprzeciwu delegacji polskiego rządu na posiedzeniu Rady UE. Co ciekawe, sprawozdawcą Wieloletniego Planu był europoseł z ramienia PO, Pan Jarosław Wałęsa, który zapewniał wszystkich zgromadzonych, że „*działalność rybacka na Bałtyku będzie prowadzona w sposób zrównoważony, rozsądny oraz opłacalny gospodarczo, w sposób, który nie będzie nadwyreżał środowiska naturalnego*”.

Powyższe spotkało się ze sprzeciwem środowisk rybackich, apelujących o zmianę tej polityki i przywrócenie ochrony reprodukcji ryb.

Co warte podkreślenia, Komisja Europejska pomimo licznych apeli MGMIŻŚ dalej prowadziła lekkomyślną politykę obniżając rozporządzeniem Komisji (UE) 2018/306 z dnia 18 grudnia 2017 r. ustanawiającym specyfikacje na potrzeby wykonywania obowiązku wyładunku w odniesieniu do dorsza i gładzicy w połowach na Morzu Bałtyckim, wymiar ochronny dorsza z 38 cm do 35 cm, co wpłynęło na dalszą depopulację tego gatunku.

Do tej pory działania podejmowane przez organy Unii Europejskiej cechowały się brakiem racjonalnej polityki. Świadczy o tym min. decyzja Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa z 2017 r., która zrezygnowała z okresów i obszarów ochronnych tarlisk dorsza wschodniego. Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wbrew polityce KE i państw regionu Morza Bałtyckiego, dostrzegając narastający problem depopulacji dorsza, wydało rozporządzenie z dnia 16 września 2016 r. w sprawie wymiarów i okresów ochronnych organizmów morskich oraz szczegółowych warunków wykonywania rybołówstwa komercyjnego, w którym określono przedmiotowe okresy i obszary ochronne w obszarze polskiej jurysdykcji.

Zaskakującym jest, że Międzynarodowa Rada Badań Morza (ICES) potwierdziła stanowisko szwedzkie, mówiące o braku dowodów na występowanie związku przyczynowego między wprowadzeniem okresów i obszarów ochronnych tarlisk dorsza a stanem populacji tego gatunku. Obecnie ICES zauważyło, że nawet całkowite zaprzestanie komercyjnych połowów dorsza w 2019 r. nie wpłynie znacząco na zwiększenie się biomasy stada tarłowego w 2020 r.

Działania, które należy podjąć powinny rozpocząć się od drastycznego obniżenia połowów do czasu odbudowania się zasobów żywych Morza Bałtyckiego. Trzeba mieć przy tym na uwadze straty, które poniosą rybacy, dlatego powinni oni zostać objęci zabezpieczeniem finansowym, poprzez wykorzystanie środków z obecnej oraz następnej perspektywy finansowej Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego.

Pragnę podkreślić, że skuteczna walka z pogarszającym się stanem populacji dorsza i śledzia wymaga tożsamej reakcji ze strony wszystkich państw akwenu Morza Bałtyckiego.

Od dawna MGMIŻŚ postulowało całkowite zaprzestanie połowów gatunków dennych i pelagicznych na obszarze Cieśniny Bornholmskiej, gdzie ma miejsce tarło dorsza. Konsekwencją tamtejszych połowów jest niszczenie ikry, a co za tym idzie spadek, i tak już przetrzebionej populacji tego gatunku. W tej sprawie, jak również w odniesieniu do całościowej sytuacji zasobów żywych Morza Bałtyckiego, minister gospodarki morskiej wielokrotnie interweniował u europejskiego Komisarza ds. Środowiska, Gospodarki Morskiej i Rybołówstwa, Pana Karmenu Velli, oraz licznych organizacji pozarządowych m.in. WWF i Greenpeace.

Brak reakcji KE i państw akwenu Morza Bałtyckiego na przedmiotowe apele skłonił resort do podjęcia w ubiegłych latach działań na poziomie krajowym, polegających na:

- utrzymaniu okresów ochronnych dla tarlisk dorsza,
- wprowadzeniu zakazu trałowania w obszarze 6 Mm od polskiego wybrzeża,
- wprowadzeniu kwot połowowych dla dobijaka i tobiasza – gatunków będących jednym z podstawowych źródeł pokarmu dla dorsza,

- zmianie procedur kontrolnych rybołówstwa – Powołanie Głównego Inspektora Rybołówstwa Morskiego.

Należy dodać, że ciągle monitorowany jest stan zasobów dorsza i śledzia w oparciu o raporty połowowe oraz zlecone badania naukowe i raporty ze zbierania danych rybackich. Zasoby dorsza wschodniego i śledzia zachodniego są bardzo niskie. Zasoby śledzia centralnego spadają. Szczegółowe informacje znajdują się na stronach internetowych:

- <https://mir.gdynia.pl/historia-dorszowej-zapasci/>
- <https://mir.gdynia.pl/komunikat-o-stanie-zasobow-ryb-baltyku-i-zalecanych-przez-ices-wielkosci-kwot-polowowych-w-roku-2020/>

Wspomniane działania są niezbędne dla ratowania zasobów żywych Morza Bałtyckiego, ale wiedząc, że jednocześnie wpłyną one na sytuację osób zajmujących się połowem, umożliwia się rybakom korzystanie ze środków finansowych Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” na lata 2014-2020 (PO RYBY 2014-2020) w zakresie m.in. tymczasowego zaprzestania działalności połowowej oraz działań prośrodowiskowych.

Ponadto, pogarszający się stan zasobów dorsza negatywnie wpływa także na sytuację armatorów statków, przy użyciu których prowadzone są połowy rekreacyjne. Zgodnie z art. 7 ust. 1 rozporządzenia Rady (UE) 2019/1838 z dnia 30 października 2019 r. ustalającego uprawnienia do połowów na 2020 rok w odniesieniu do niektórych stad ryb i grup stad ryb w Morzu Bałtyckim oraz zmieniającego rozporządzenie (UE) 2019/124 w odniesieniu do uprawnień do połowów w innych wodach, w 2020 r. w ramach połowów rekreacyjnych w podrejonie ICES 24 (zachodnia część Morza Bałtyckiego) w odległości do sześciu mil morskich mierzonych od linii podstawowych, zatrzymywać będzie można nie więcej niż pięć osobników dorsza atlantyckiego dziennie na rybaka. Na zasadzie odstępstwa od ww. zasady, w okresie od dnia 1 lutego do dnia 31 marca 2020 r. w podrejonie ICES 24 w odległości do sześciu mil morskich mierzonych od linii podstawowych zatrzymywać będzie można nie więcej niż dwa osobniki dorsza atlantyckiego dziennie na rybaka (zgodnie z art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 2019/1838). Natomiast, prowadzenie rekreacyjnych połowów dorsza atlantyckiego w podrejonie ICES 24 w odległości powyżej sześciu mil morskich mierzonych od linii podstawowych oraz w całych podrejonach ICES 25 i 26 (wschodnia część Morza Bałtyckiego) będzie w 2020 r. zabronione (art. 7 ust. 3 rozporządzenia nr 2019/1838).

Jak wskazują armatorzy statków wykorzystywanych do prowadzenia połowów rekreacyjnych, wprowadzone przepisami ww. rozporządzenia Rady (UE) 2019/1838 ograniczenia w prowadzeniu rekreacyjnych połowów dorsza w zachodniej części Bałtyku, oraz w szczególności zakaz prowadzenia takich połowów we wschodniej części Bałtyku, powoduje konieczność zamknięcia prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie organizacji rejsów wędkarskich.

Pomimo tak drastycznych restrykcji Rady UE, obecna forma programu PO RYBY 2014-2020, przyjęta przez ówczesny rząd PO-PSL, nie zapewnia możliwości wsparcia armatorów statków wykorzystywanych do prowadzenia połowów rekreacyjnych. Ponadto uchwalony w takiej formie program nie obejmuje wsparciem armatorów statków rybackich na wypadek ograniczenia kwot połowowych.

Należy wskazać, że ww. program PO RYBY 2014-2020, opracowany na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 508/2014 z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie Europejskiego

Funduszu Morskiego i Rybackiego (EFMR), a wdrożony w wyniku działań m.in. ówczesnego Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Pana Marka Sawickiego skierowany jest do przedstawicieli branży komercyjnego rybołówstwa morskiego, rybactwa śródlądowego, a także przetwórstwa rybnego. W szczególności, zgodnie z ww. rozporządzeniem nr 508/2014, wsparcie w zakresie trwałego zaprzestania działalności połowowej (złomowania) mogą otrzymać właściciele unijnych statków rybackich lub rybacy, którzy pracowali na morzu na pokładzie unijnego statku rybackiego, którego dotyczy złomowanie. Statek rybacki to, w myśl ustawy z dnia 19 grudnia 2014 r. o rybołówstwie morskim (Dz. U. z 2019 r. poz. 586 z późn. zm.), statek wpisany do rejestru statków rybackich. Zatem, statek wykorzystywany do organizacji rejsów wędkarskich nie jest statkiem rybackim i w związku z tym nie jest uwzględniony w zakresie wsparcia finansowego dla złomowania w ramach EFMR. Ponadto, zgodnie z definicją zawartą w art. 3 ust. 2 pkt 6 rozporządzenia nr 508/2014, pojęcie rybak oznacza każdą osobę zajmującą się zarobkową działalnością połowową uznaną przez dane państwo członkowskie. Organizatorzy rejsów połowowych nie są zatem rybakami w rozumieniu przepisów o EFMR i dlatego nie kwalifikują się obecnie do wsparcia z tego funduszu, a jakiegokolwiek próby wypłaty środków dla armatorów rybołówstwa rekreacyjnego z funduszu bez zgody KE są równoznaczne z naruszeniem prawa UE.

Z uwagi na fakt, że rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 508/2014 z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego (EFMR) oraz opracowany na jego podstawie Program Operacyjny „Rybactwo i Morze” 2014-2020 (PO RYBY 2014-2020), nie przewidują wsparcia dla armatorów statków, z których prowadzone są połowy wędkarskie, MGMIŻŚ podjęło decyzję o zwołaniu posiedzenia Komitetu Monitorującego Program Operacyjny „Rybactwo i Morze”, podczas którego omawiana miała być zmiana PO RYBY 2014-2020 w zakresie realokacji środków finansowych w związku z planowaną zmianą ww. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 508/2014. Posiedzenie odbyło się w dniu 16 grudnia 2019 r. i uczestniczyli w nim przedstawiciele armatorów statków wykorzystywanych do połowów rekreacyjnych, którzy złożyli wniosek o podjęcie przez Komitet Monitorujący PO RYBY 2014-2020 uchwały wzywającej Ministra GMIŻŚ oraz Komisję Europejską do podjęcia niezwłocznych działań w celu uruchomienia środków EFMR dla armatorów statków wykorzystywanych do prowadzenia połowów rekreacyjnych. Obecny na posiedzeniu przedstawiciel Komisji Europejskiej odwołał się do definicji rybaka ujętej w ww. rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 508/2014, zgodnie z którą rybak oznacza każdą osobę zajmującą się zarobkową działalnością połowową uznaną przez dane państwo członkowskie, wskazując tym samym, że organizatorzy rejsów połowowych nie są rybakami w rozumieniu przepisów o EFMR i niestety nie kwalifikują się w oparciu o obowiązujące regulacje do wsparcia z tego funduszu.

W związku z ww. informacją przedstawioną przez przedstawiciela Komisji Europejskiej, przedstawiciele MGMIŻŚ na spotkaniach grup roboczych Rady UE oraz Komisji Europejskiej systematycznie zgłaszają potrzebę zmiany rozporządzenia nr 508/2014 w sprawie Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego, tak aby umożliwić armatorom statków, z których wykonywane jest rybołówstwo rekreacyjne, dostęp do środków EFMR.

Co warte podkreślenia, ówczesny minister w rządzie PO-PSL, Pan Marek Sawicki, pomimo tak niekorzystnej formy programu PO RYBY 2014-2020, dodatkowo nałożył na armatorów rybołówstwa rekreacyjnego opłaty

za wydanie pozwolenia na wykonywanie rybołówstwa rekreacyjnego z ich statków w kwocie 3000 zł na armatora (pozwolenie wydawane na okres 12 miesięcy).

Obecnie, za sprawą MGMIŻŚ obniżono te opłaty do 42 zł, oraz obniżono z 23 % do 8 % stawkę VAT za usługi w zakresie wstępu na rejsy wędkarskie, podczas których – oprócz dostarczenia wędkarzy na łowisko oraz możliwości łowienia ryb – świadczone są również dodatkowe usługi, takie jak np.: zapewnienie posiłków i napojów (bezalkoholowych) oraz miejsca do spania – w przypadku połowów dłuższych niż jednodniowe, udostępnienie pojemników do przechowywania złowionych ryb, wynajem sprzętu wędkarskiego, patroszenie, filetowanie, przechowywanie złowionych ryb. Dotyczy to wyłącznie tych świadczeń, które zapewnione są w cenie usługi i normalnie (typowo) wchodzi w zakres tego rodzaju usług.

Dodatkowo, jednym z bieżących działań resortu jest obniżenie od 1 stycznia 2020 r. opłat portowych dla jednostek rybołówstwa rekreacyjnego w portach należących do Skarbu Państwa. Jednocześnie resort zwrócił się do portów należących do jednostek samorządu terytorialnego o przyjęcie tożsamych rozwiązań w celu poprawy sytuacji finansowej rybaków.

Ponadto, równolegle do ww. działań, prowadzone są prace uzgodnieniowe pomiędzy Ministrem Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej a Ministrem Klimatu, które pozwolić mają na wypracowanie odpowiednich rozwiązań, pozwalających na uzyskanie pomocy finansowej z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, co pozwoli zmniejszyć społeczno-gospodarcze skutki zakazu połowu dorsza. Zgodnie z informacją przekazaną armatorom statków, z których wykonywane jest rybołówstwo rekreacyjne, w ramach rozmów dwustronnych, czas potrzebny na rozmowy dotyczące zmian legislacyjnych to I kwartał 2020 r.

W nawiązaniu do powyższego, przygotowany został projekt porozumienia pomiędzy przedstawicielami armatorów statków wykorzystywanych do prowadzenia połowów rekreacyjnych a przedstawicielami resortu gospodarki morskiej w sprawie przygotowania rozwiązań w zakresie ustawy o recyklingu. Projekt porozumienia został przepracowany w uzgodnieniu ze stroną społeczną, a następnie w dniu 16 stycznia 2020 r. przedmiotowe porozumienie zostało podpisane przez Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi śródlądowej oraz Przedstawicieli sektora rybołówstwa rekreacyjnego.

Ponadto, w dniu 20 stycznia 2020 r. w Brukseli odbyło się posiedzenie Komitetu wykonawczego Bałtyckiej Rady Doradczej (BSAC), którego jednym z tematów była dyskusja na temat skutków zakazu połowów dorsza we wschodniej części Morza Bałtyckiego. Z inicjatywy MGMIŻŚ w posiedzeniu uczestniczył również Pan Andrzej Antosik, Prezes Bałtyckiego Stowarzyszenia Wędkarstwa Morskiego, który miał okazję wskazać na forum UE na fatalne skutki ekonomiczne, jakie wywoła dla rybołówstwa rekreacyjnego zakaz połowów dorsza we wschodnim Bałtyku.

Ministerstwo nie ma możliwości, w oparciu o obowiązujące regulacje, wypłaty odszkodowań oraz rekompensat dla armatorów statków wędkarskich ze środków EFMR. Rozważane są jednak możliwości wypłaty pomocy finansowej w ramach Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Dodatkowo, resort jest w trakcie opracowywania projektu ustawy o Morskim Funduszu Rozwoju. Morski Fundusz Rozwoju będzie pełnił rolę mechanizmu finansowego przeznaczonego m.in. dla stoczni, portów i armatorów, w tym armatorów z branży rybołówstwa rekreacyjnego, pozwalającego na lepsze przetrwanie okresów dekonjunktury w globalnych cyklach koniunkturalnych branży.

Z uwagi na powyższe, nie ma obecnie możliwości zastosowania mechanizmu trwałego wycofania jednostek wędkarskich z prowadzonej działalności. Prowadzone są jednak uzgodnienia z Ministrem Klimatu odnośnie wypracowania odpowiednich rozwiązań pozwalających na uzyskanie pomocy w ramach NFOŚiGW.

Z pozyczeniem

Grzegorz Witkowski
Z upoważnienia Ministra
Grzegorz Witkowski
Podsekretarz Stanu